

# Nieznani, My

Słowa i muzyka: Andrzej Urbańczyk

Gdy na maszcie brak już żagli,  
Kiedy wszystko biorą diabli,  
Kadłub wody pełny kiedy  
I na tony wszelkiej biedy,  
Kiedy wiatr dmie w gębę prosto,  
Fale tłuką w burtę ostro,  
Z powiantów tylko wspomnienia,  
A nadziei nawet cienia.  
Ref.: Pomyśl, ile razy już tak było,  
Pomyśl, jakoś przecież się przeżyło,  
Pomyśl, ile razy już tak było, ho, ho, ho...  
Pomyśl, jakoś przecież się przeżyło.  
Z kieszeni, gdy znikła flota,  
Gdy otwarte biedy wrota,  
Kiedy nie ma już czym płacić,  
A nie sposób się wzbogacić,  
Gdy napisze, że odchodzi,  
Gdy przyszłością ktoś Cię zwodzi,  
Jeśli fale oszalały,  
A nasz statek wpadł na skały.  
ref...